

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 28 Lutego. Rok 1857.
12 Marca.

N^o 68.

Jutro, ŚŚ. Nicefora i Modesty P.

Promotor Arcy-Bractwa czci SERCA N. MARYI P., zawiadamia Członków tego Arcy-Bractwa, że w następną Sobotę, to jest dnia 14go b. m., rozpocznie się wystawianie PRZENAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU na Ołtarzu SERCA MARYI, przy Mszach ŚŚ., odprawianych o godzinie 9tej w dni Sobotnie, stosownie do zatwierdzonego przez Konsystorz Generalny Archi-Diecezji Warszawskiej, porządku całorocznego dla tegoż Arcy-Bractwa Nabożeństwa; oraz że Nieszpory Niedzielne stale się zaczynają będą o godzinie 4tej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolił raczył przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Ferdynandowi *Kulczykiemu*, Emilowi *Truskolaskiemu*, Józefowi *Malewskiemu*, Henrykowi *Rudowskiemu*, i Xiężom Augustynowi *Kuliszewskiemu* i Stanisławowi *Słotwińskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z d. 15 (27) Maja 1856 r.

Z Petersburga, 19 Lutego (3 Marca).

NAJJAŚNIEJSZY PAN, z powodu, że w roku bieżącym dzień wstąpienia na Tron Wszech Rossji JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przypada we Wtorek, na pierwszy tydzień Wielkiego Postu, zgodnie z opinią Najświętszego Synodu, NAJWYŻEJ rozkazać raczył: obchód dnia wspomnianego—wstąpienia na Tron, dopełniać, zamiast w pierwszy tydzień Wielkiego Postu, w tygodniu Prawosławija, mieć chcąc, aby to w podobnych razach i nadal wykonywane było, oraz aby tam, gdzie odbywa się Nabożeństwo Prawosławija, takowe odprawione było przed Liturgją, a Nabożeństwo z powodu wstąpienia na Tron, po Liturgji.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Radomskiej w Kielcach. — Zawiadamia osoby interessowane, że Jakób *Patella*, Wozny przy Sądzie Pokoju Okręgu *Stopnickiego*, decyzją Prezesa Trybunału tutejszego z dnia 26go Stycznia (7 Lutego) r. b., od obowiązków oddalony został, i dla tego żadnej czynności jako Wozny skutecznie nie jest w możności. — Kielce, dnia 9go (21) Lutego 1857 r. — Radca Dworu, *Adamski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Teklę *Grancewicz*, Obywatelkę przybyłą z Cesarstwa, tudzież P. Antoninę *Żabickę*, której syn Karol służy w wojsku CESARSKO-Rossyjskiem w stopniu Podporucznika, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numeru obecnego swego zamieszkania wskazały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał starozakonnego *Abrama Kapuste*, krawca damskiego, tutejszego stałego mieszkańca, który w r. 1854 z domu N^o 1809a, wyszedłszy bez wymeldowania, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego

i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

JW. Hr: *Dymitry Joanides*, Logotet *Woloski*, wyjechał do *Belgradu*.

JW. *Brimmer*, Jene:-Lej, Komendant twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, wyjechał do tejże twierdzy.

W tych dniach zakończył życie ś. p. *Mateusz Suski*, Zakrystjan przy Kościele tutejszym XX. *Bernardynów*, pełniąc takowe obowiązki przez lat 18. Poprzednio pełnił obowiązki Kwestarza w *Kazimierzu*, Powiecie *Konińskim*, i wywiązał się najchlubniej ze swego obowiązku jako prawy Zakonnik i gorliwy o dobro ogólne. Żył lat 57. Spokój jego duszy!

Jutro, jako w 6tą rocznicę skonu, odbędzie się o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Józefa Röhr*, Doktora Medycyny; na które, pozostali Rodzice, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Jutro, o godzinie 9tej z rana, jako w drugą rocznicę śmierci, ś. p. *Ludwika z Romanów*, Igo ślubu *Nowakowskiej*, 2go *Łąkiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Dominikanów* żałobne Nabożeństwo; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych i Znajomych, zapraszają.

Ś. p. *Adam Ryszard Chlebowski*, b. Kancellista Komisji R. P. i Skarbu, w 26m roku życia, po kilku-letniej ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Wyrowadzenie zwłok z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*, nastąpi jutro o godzinie 5tej po południu; na które, oraz na Nabożeństwo żałobne pojutrze, w tymże Kościele o godz: 10tej z rana, odbyć się mające, pozostali Rodzice i Brat, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Henryk Gaudecki, Praktykant Agronomiczny, lat 19 wieku mający, zakończył życie. Głęboką boleścią przejęta Matka zmarłego, zaprasza na exportację zwłok tegoż, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Zeszyt Vty za miesiąc Listopad, dzieła p. n.: *Praktyczne Budownictwo Wiejskie*, czyli zbiór planów na budowlę wiejskie w rozmaitych rozmiarach, przez *Alexandra Zabierzowskiego*, Budowniczego, już wyszedł od dni kilku z druku. Zeszyt ten zawiera: Plany na budowę domu solwarcznego; plany na budowę owczarni, i wiadomości techniczne o cegle. Dzieło to w miarę wychodzenia swego, coraz więcej zyskuje ochotników na siebie, gdyż użyteczność jego i potrzeba posiadania pod ręką, zwłaszcza przy gospodarstwie zarówno miejskiem jak wiejskiem, dowiedziona została. Z tego zatem powodu, gdy pierwsze zeszyty pozostały już w bardzo małej liczbie, wydawca zmuszony jest przy wyjściu Vigo z kolei zeszytu, podnieść cenę prenumeraty do rs. 15. Dotąd zaś w Królestwie prenumerata pomieniona wynosiła rs. 12, zaś w Cesarstwie 15.

Z rozkazu JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, Gabinet Zoologiczny tutejszy, który w ostatnich czasach, znakomitemi nabytkami wzbogacony zo-



stał, zyskał znowu rzadką osobliwość. W czasie pobytu menażerji P. *Kreutzberg* w *Dreznie*, zdechła tamże piękna *żyrafa*, towarzyska dwóch dotąd w teje menażerji podziwianych, które żywe, po-ras pierwszy w *Warszawie*, teraz są okazywane. Zgliszcze *żyrafy* zdechłej w *Dreznie*, nabyte zostało dla Gabinetu Zoologicznego, a jeśli skóra tego zwierza, cokolwiek mniej starannie w *Dreznie* opatrzona, przy talencie i gorliwości preparatorów Gabinetu tutejszego, da się z korzyścią użyć, (o czem nie wąpimy); obok zgliszcza *żyrafy*, Publiczność będzie mogła podziwiać jeszcze wypchaną postać tego arcy-zajmującego i rzadkiego zwierza. (*Żyrafa* zdechła w *Dreznie* tej samej nocy, w której urodziły się młode *twiątka* menażerji P. *Kreutzberga*).

O ile nam wiadomo to Panna *Bogdanoff*, znana u nas z swych powodzeń tancerka, w przejeździe do *Londynu*, zawita i do *Warszawy*.

Proszę tylko zapytać któregokolwiek z młodzieży tutejszych towarzystw, gdzie idzie, lub zkąd powraca? a niezawodnie odpowie, że na *próbę*, lub z *próby*. Są to próby sceniczne, które odbywają się ciągle, z powodu zamierzonych amatorskich teatrów, jakie się szykują w *Warszawie*, a szczególnie też jeden, na cel dobroczynny, w znanym dobrze i z gościnności i z kojarzenia wszystkich towarzystw, domu. Podobno aż trzy sztuczki wybrane zostały, a z tych wszystkie, wcale na tutejszej scenie nie znane. Niespodzianka ta nastąpi w poście, najdalej za dwa tygodnie.

Piętnastoletni skrzypek, *Niedzielski*, przybył już do *Paryża*, gdzie kształcić się będzie w Konserwatorjum miejscowem.

Szanowny Redaktorze! Pierwsze wydanie *Poloneza Antoniego Kątskiego*, wyczerpanem zostało. P. *Bernstein* przystąpił niebawem do 2go; codziennie jednak wzmagają się liczba zgłaszających się o ten piękny utwór, co pociągnie za sobą zapewne 3cią jego edycję. Powodzenie to przypisać nie można czemu innemu, jak tylko sympatji, którą nasz znakomity Fortepjanista-Kompozytor, a obecnie Redaktor, potrafił sobie zjednać w całym kraju. Wiemy z najpewniejszego źródła, że *Kurjer Muzyczno-Teatralny* Ant: *Kątskiego*, wywołał przychylny odgłos wszędzie, gdzie tylko Mistrz nasz, dawał koncerta, a na liście jego Prenumeratorów, jaśnieją imiona, zaszczytnie znane u nas i za granicą z zamiłowania do sztuki. Z przyjemnością spieszymy podzielić się z Czytelnikami *Kurjera*, tą wiadomością, jak również wrazeniem, które sprawiło na nas odegranie w pewnym prywatnem zebraniu, rzezonego *poloneza* przez uczennicę Antoniego *Kątskiego*. Pięknym jest jej talent również na rodzinnej wzrosły ziemi; gra jej, stała się dla nas źródłem niewypowiedzianej rozkoszy, bo wykonała nam ona po mistrzowsku, prócz wielu rzeczy swego jenjalnego Nauczyciela, i cudną Fantazję na ludowe motywy *Szopena!* co wszystko razem połączone, wywołało wiersz następujący:

Witaj nam wielki Mistrzu! w *Poloneza* tonie,
Widać, żeś piękną duszę, ozdobił marzeniem;
Widać, ogień, co w sereu artystowskiem płonie,
I nótę, tehnącą życiem... poezji natchnieniem.
Witaj! cudna Fantazjo! Coś nam w duszy brzmiała,
W tobie myśl niebotyczna i melodia Bozka,
W każdym z Nieba wybranym, akkordzie, jaśniała,
Bo twym twórcą jest *Szopen!* a grala... *Ostrowska!*

Zenoa R.

Przemysł ludzki wszystko zużytkować potrafi; czego dowodem jest *torf*, służący dotąd jak wiadomo do opał. Obecnie w okolicach *Warszawy*, używają go do budowy i krajany jak zwykle w cegiełki, zastępuje zupełnie przy teje budowie cegły. Zamiast wapna, spajają cego cegłę, używają przy torfie trocin; a dawszy temu dach z poszyciem, w mgnieniu oka wnoszą budynki nader w gospodarstwie przydatne. O trwałości tychże, nie możemy dotąd nic wyrzec, gdyż te z budynków torfowych, które widzieliśmy sami, były wszystkie świeżo wzniesione.

Ze dziś nie trudno wcale o muzyczne zabawy, dowodem tego wczorajszy, a jeden z piękniejszych tego rodzaju wieczorów, na którym między innymi, słyszeliśmy także i młodego skrzypka, przybyłego z Konserwatorjum *Paryzkiego*, P. *Lotto*. Wykonał on dzieła znakomitych mistrzów, jak: Koncert *Mendelssohna*, Wspomnienia *Haydena* (Leonarda), i *Tarantelle* (Vieuxtemps), przy towarzyszeniu fortepjanu przez znanego Artystę P. *Peschke*; a wykonał z taką dokładnością i precyzją, że zarówno wywołał podziw jak i zadowolenie obecnych. Zacięcie smyczka, czystość i pewność, a przytem wyborna szkoła, wszystko to przebija w tym młodym uczniu znamienitego *Massarda*, którego mimo lat jego młodocianych, stawiamy śmiało w rzędzie Artystów. Dodawsz do gry P. *Lotto*, inne jeszcze utesty, jakimi były: Uwertura z *Egmonta* (Bethowena), odegrana z talentem przez Pannę *Idzkowską* i P. *Peschke*; *Barcarolle* utworu P. *Quattrini*; Finał z Opery *Le Martyrs* (Donizettego); *Romans Quattriniego*; Duet (Ricci); *Romans Fausta* (Donizettego) i *Sextet z Don Juana* (Mozarta); w wykonaniu czego oprócz innych przyjeźli udział Amatorowie i Amatorki, jak Pani *Reszke*, Panny: *Cichorska* i *Idzkowska*; oraz PP. *Reszke*, *Różniecki*, *Idzkowski* i inni; a będziemy mieli wyobrażenie o tym przeslicznym wieczorze, uświetnionym zarówno dobozem towarzystwa poci obiej, jak i wystawną gościnnością uprzejmych Gospodarstwa domu. Na zakończenie dodać tu winniśmy, iż życzeniem jest powszechnem, usłyszeć publicznie młodego *Lotto*, co też jak słyszeliśmy, ma już wkrótce nastąpić. Będzie to piękny bez wątpienia koncert, na którym *Warszawa*, zechce obdarzyć swym szczerym poklaskiem, młodego i pełnego najpiękniejszych nadziei *Warszawianina*.

Pierścionek z cyfrą L. R., dany w dniu zaręczyn, jako niemający dziś żadnej wagi, składam w Redakcji *Kurjera*, z prośbą zlicytowania go i rozdania summy wziętej pomiędzy ubogich, którzy zaniesą dziękczynne modły do PRZEDWIECZNEGO, za którego łaską poznając człowieka, wstrzymałam się na drodze żguby. Cena do licytacji rs. 1 kop: 80. Kto da więcej? *

W Niedzielę, dnia 15go b. m., o godzinie w pół do 4tej po południu, danym będzie w *Nowej Resursie*, na pamiątkę 30tej rocznicy jej założenia, obiad składkowy; na który Członkowie zapisywać się mogą i Gości przez siebie zaproszonych, do włącznie dnia 15go b. m., czyli do Piątku wieczorem.

Już donieśliśmy, że znany od dawna pod firmą *Karola Mass* magazyn, przy ulicy *Miodowej*, w domu W. St: *Lesser*, z powodu zamierzonego zwinięcia, wyprzedaje się zupełnie. Korzystano więc, jak się zdaje, z tej wiadomości, gdyż wyprzedaż postępuje ciągle, a ponieważ

zasoby tego magazynu odznaczały się doborem materjałów i gustem, a ceny za takowe są przy tej wyprzedazy nadzwyczaj przystępne, przeto każdy nabywca odchodzi z zadowoleniem. Dla osób, któreby jeszcze zapragnęły korzystać z tej sposobności, donosimy obecnie, że mogą tam znaleźć wyroby brązowe: żyrandole, lampy, zegary ścienne i stołowe, odlewy brązowe *Menego*; tualety damskie i męskie, pulpity, necessairy, pudełka do robót i rękawiczek, biżuterje, perfumy, mydła i inne kosmetyki, etc., etc. Niemniej do robót damskich włóczki, sznelle, kordonki, pele, filizele, i tym podobne artykuły. Wyprzedaz ta trwa codziennie, wyjąwszy dni Świąteczne.

Zaonegdaj, Maryanna Zaczowska, lat 19 wieku licząca, w domu pod N° 2,999 w służbie zostająca, powracając z *Saskiej kępy* pieszo przez *Wisłę*, w towarzystwie Franciszka Mroczkowskiego, Czeladnika młynarskiego, pod N° 2,931 mieszkającego, natrafiła na łód słaby wprost possessji N° 2,935/6, przez załamanie się którego oboje wpadli do wody; *Mroczkowski* szczęśliwie wy dostał się, *Zaczowska* zaś nie mogła się wyratować, i ciało jej dopiero onegdaj na kupie lodów dostrzeżone i na ląd wydobyte zostało. Wypadek ten, któremu podobny przed kilku dniami zdarzył się, powinien być przestroga, aby nikt nie ważył się dla własnego bezpieczeństwa w obecnym czasie, gdy lody już są kruche, puszczać się przez *Wisłę* pieszo, ani też przejeżdżać po lodach.

Niewiadoma osoba, w liście zapieczętowanym, bez podpisu, przesłała w tych dniach do mieszkania przy ulicy *Leszno*, JW. P. Kr.; b. Urzędnikowi, rs. 2 kop: 25, jako zwrot długu dawno zaciągniętego. Pieniądze te na intencję sumiennego choć nieznanego oddawcy, złożone zostały w Redakcji *Kurjera*, dla ubogiej wdowy *Zacharskiej*.

P. Hen: *Wieniawski*, dał kilka świetnych koncertów w *Amsterdamie*, *Rotterdamie* i *Hadze*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 16; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 71, dają rs. 84 kop: 21, wartość kuponu rs. 1 kop: 78³/₄; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 44, wartość kuponu kop: 13¹/₂; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 71; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 21, wartość kuponu rs. 2 kop: 4¹/₂.

W *Nizzie*, znajdował się w epoce obecnej, oprócz wielu innych znakomitości muzycznych, Fortepjanista Antoni *Rubinstein*, Członek honorowy Towarzystwa *Warszawskiego* wsparcia Artystów muzycznych.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Floryna*, Pani *Bakalowicz* 3-kroć; po Kom: *Kominarz*, PP. *Żółkowski* i *Piąsecki* po 7-kroć; po Kom: *Łobzowanie*, Pani *Bakalowicz* i Pan *Panczykowski* po 2-kroć, oraz Pan *Buliński*.

ANGLJA. Londyn, 7go Marca. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Niższej, jak to już donoszono depeszą telegraficzną, wniosek Rządu dotyczący cła od herbaty i cukru, zatwierdzony został większością 187 głosów przeciwko 125. Usiłowania P. *Disraeli* w celu skłonienia Izby, aby odmówiła Gabinetowi funduszów, nie znalazły poparcia. *Gladstone* przemawiał przeciw, Lord

J. *Russel* za Rządem. — Dzisiejszy *Times* donosi, że wysłany zostanie do *Chin* Poseł *Angielski*, dla traktowania bezpośrednio z Cesarzem *Chińskim* o zawarcie pokoju. Okoliczność ta jednak nie pociągnie bynajmniej za sobą odwołanie Sir J. *Bowring*. 5,000 wojska ma odpłynąć do *Hong-Kong*. — Według dziennika *Morning Advertiser*, w przyszły Wtorek ma się odbyć meeting liberalnych wyborców *City*, którzy zapewnie oświadczą się za Lordem *Palmerston*. Pewna liczba Bankierów i Kupców wydała odezwę do Lorda-Mayora, aby zwołał także meeting, celem uchwalenia adresu zaufania dla pierwszego Ministra. (Schl: Zeit).

Podług ostatnich wiadomości z *Chin*, Sir J. *Bowring* i rodzina jego uszli szczęśliwie w *Hong-Kong* zamierzonego na ich osobach otrucia. Jeden tylko służący, mimo wszelkich środków zaradczych, zmarł w skutku otrucia. (St: Anz:).

AMERYKA. Nowy-York, 21go Lutego, (wiad: tele:). — Komitet zajmujący się wysłaniem przekupstw w Kongressie, złożył 19go b. m. swe sprawozdanie, w którym domaga się wydalenia Reprezentantów: *Gilbert*, *Edwards*, *Walch* i *Matteson*, oraz Reportera *Simonton*. — Jenerał *Cass* i P. *Cobb*, weszli do składu ministerstwa. (N. Pr: Ztg).

AUSTRJA. Wiedeń, 8go Marca. — JJ. CC. Moście wracający z *Włoch*, mają 10go b. m. opuścić *Görz*, tegoż dnia przybyć do *Krainy*, przenocować w *Pröstranek*, 11go rano zwiedzić groty *Adelsbergską*, i udać się koleją żelazną do *Gratz*. — Ludność stolicy *Austrii*, wewnątrz rogatek, wynosi w r. b. 473,000 dusz. — Wczoraj o 4tej rano, dało się uczuć w *Tryescie* dość silne trzęsienie ziemi, które jednak żadnej szkody nie zrządziło. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 6go Marca. — Druga konferencja w sprawie *Newszatelskiej*, ma mieć miejsce dziś o 6ej wieczorem. Obrano tę niezwykłą godzinę z powodu, iż P. *Walewski*, zatrzymany będzie dość długo na dzisiejszym posiedzeniu Rady Stanu. Poseł *Pruski* znajdując się będzie na tej konferencji, a Reprezentant *Szwajcarski*, dopiero później weźmie udział w obradach. — Przed posiedzeniem Rady Stanu odbyła się dziś także Rada Ministrów. — Depesze nadeszłe od Ambasady *Francuskiej* z *Londynu*, przewidują że Lord *Palmerston* przy nowych wyborach zyska znakomitą większość. — *Feruk-Chan* zabawi w *Paryżu* aż do początku lata; do *Anglii* zaś uda się dopiero dla wymiany ratyfikacji traktatu, co nastąpi w *Londynie* około 15 Maja. — Rząd *Austrjacki* wydał ostateczne rozkazy celem uskutecznienia ewakuacji *Xięztw*, która ukończoną być ma z upływem b. m. Pogłoska, jakoby *Turecja* zamierzała zastąpić wojska *Austrjackie* w *Xięztwach* swoją 10-tysięczną armją, są mylne. *Xiążę Callimaki* oświadczył w *Wiedniu*, że wysyłka wojsk nastąpiłaby wtedy tylko, gdyby stan kraju tego wymagał. — Sprawa kompanji doków, o oszustwa i przekupstwo została dziś rozstrzygnięta. Sąd poprawczy skazał czterech obwinionych na więzienie, kary pieniężne i zwrot summ zabranych. Między skazanymi znajduje się Artur *Berryer*, syn znanego Adwokata *legitymisty*, ukarany 2-letniem więzieniem i zapłatą 5,000 fr. — Dziennik *Pays* otrzymał wiadomość, że do *Trebizondy* przybył 16 Lutego *Xiążę Nadir-Saeht-Chan*, z rodziny *Suddozis*, udający się

przez *Konstantynopol* do *Francji* i *Anglii*. Rodzina *Suddozis* od pół wieku rządzi *Heratem*, którego niezawisłość ma być właśnie ustaloną traktatem *Anglo-Per-skim*. — Dekretem Cesarским postanowiono, aby wzniesiony został w *Paryżu* brązowy pomnik, znanemu fizykowi i chemikowi *Gay-Lussac*, którego koszta żąda ponieść rodzina. — Dziś rano przybył z *Marsylii* Xiążę *Daniel Czarnogórski* z żoną i 4ma osobami orszaku. Ma on około lat 35, jest niski, szczupły, cery brunatnej a fizjonomia okazuje wiele rozumu. Ubiera się kosztownie w stroj narodowy; żona zaś nosi suknie *Europejskie*. Towarzyszący mu Oficerowie odznaczają się wzrostem i mnożstwem broni u pasa zawieszanej. (I: B:).

Paryż, 8go *Marca*, (wia: tel). — *Monitor* dzisiejszy donosi, że Cesarz przydywał na wczorajszym posiedzeniu Rady Stanu, na którym znajdowali się także Xiążę *Hieronim* i Ministrowie. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt*, 6go *Marca*. — Publiczność do-brze przyjęła ogłoszony budżet. — Wiadomości z *Rzymu* są pomyślne. Nuncjusz *Apostolski* ma tu przybyć wkrótce, dla załatwienia nieuregulowanych dotychczas spraw. (St: Anz:).

ROZMAITOŚCI. — W r. 1617, młody chorąży w wojsku *hiszpańskim*, zabiwszy przeciwnika swojego w pojedynku, uciekł do pałacu Biskupa, jako schronienia świętego. Imię jego było *Don Alonzo Diaz Ramirez de Guzman*. Przyznał się on do kilku tego rodzaju zbrodni rycerskich; atoli kilka okoliczności wprawiło Biskupa w podejrzenie, i wreszcie po usilnem badaniu okazało się, iż sławny duelistą był kobieta. Wówczas nastąpiło zupełne wyznanie: była to *Donna Catalina z Hiszpanji*, z kąd wymknęła się, i przebrana za mężczyznę, popłynęła do *Nowego Świata*; wylądowawszy w *Payta*, przypadkiem dostąpiła stopnia Chorążego, i w całym *Peru* słynęła, jako pierwszy rycerz w pojedynkach. Biskup umieścił ją w Klasztorze *Stej Klary*, z kąd po dwuletnim pobycie odesłaną została do *Hiszpanji*. Wiść dodaje, iż miała uzyskać pozwolenie wdziania męskiej sukni, i że następnie odpłynawszy do *Mexyku*, weszła w stopniu Oficerskim do gwardji *Vice-Króla*. — Dnia 23go z. m., w kopalni węgla w *Seegarten*, w Powiecie *Leoben* w *Styrji*, wybuchł w jednym szybie pożar z niewiadomych przyczyn, a najprawdopodobniej w skutku zapalenia się gazów podziemnych. Jedynym otworem, którym robotnicy ująć mogli, buchał ogień, w skutku którego szyb się zapadł. Wydobyto z niego ośmiu czy dziewięciu kopaczy ciężko poparzonych i sześciu trupów, a nazajtruz dwóch nowych trupów. Prócz tego jeszcze parę kopaczy zostało w szybie, lecz się do nich już dostać nie było sposobu. — Pytano pewnego znakomitego Adwokata, który następnie został Hrabią i Ministrem, dla czego na jego kare-tach herb nie został wymalowany? »Oto dla tego», odpowiedział tenże, »że moje karety dawniejsze jak moje szlachectwo.» — »Słuchaj bębnie», rzekł bakałarz do swego ucznia, »jeżeli ci dziś dam pięć dysejplin, i jutro pięć, wiele ich dostaniesz?» »Pięć.» »A to jakim sposobem?» »Takim, że jeżeli dziś dostanę pięć, to jutro nie będę taki głupi, abym przyszedł do szkoły po resztę.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernawski Stan: Ob: z *Uszczyzna* nr 584; *Czajkowski Teofil* Ob: z *Zastawia* nr 625; *Deskur Broni*: Ob: z *Duckiej-Woli* nr 625; *Dzierzbicki Józ*: Ob: z *Pomarzan* nr 412; *Falińscy Alfons* i *Zenon* Ob: z *Koźłowa* nr 625; *Jackowscy Alex*: Prezes *Dyr*: *S. T. R. Z.*, i *Józef Sędzia Poko*: z *Płocka* nr 570; *Lwow Rad*: *Dw.*, i *Lanskiej Sztab*: *Rotm*: z *Petersburga* nr 634; *Oleędzki Stan*: Ob: z *Siedlec* nr 416; *Sokołowski Mich*: Ob: z *Głuszyna* nr 584; *Zakrzewski Oby*: z *Zagajów* nr 414.

Wyjechali: *Brzeski Wład*: Ob: do *Krasnego*; *Bogucki Frau*: Ob: do *Zarek*; *Czarnecki Artur* Ob: do *Gub!* *Miński*; *Ciechanowski Wojc*: Ob: do *Ciechanowic*; *Holyński Stan*: Ob: do *Jabloni*; *Ike Wilb*: *Baron* do *Duninowa*; *Słanka Alex*: Ob: do *Jastrzębi*; *Tymowski Jgn*: Ob: do *Makolic*.

Przyjechali koleją żelazną: *Biełkowski Teofil* *Kom*: *Kup*: z *Krakowa* nr 625; *Chobrzyński Kar*: *Inżen.*, *Konstruktor* przy *Drodze Żelaznej Francuzkiej*, z *Paryża*, nr 634; *Grapow Jan-Gottlib* *Kup*: z *Szczecina* nr 414; *Kreuvehl Jan* *Kup*: z *Berlina* nr 414; *Lipoczy Fr*: Ob: z *Kaschau* nr 625; *Prove Ferd*: *Kup*: z *Gdańska* nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: *Bartolini Oktawian* *Art*: *Spiewu* do *Florencji*; *Cybulski Kazi*: *Kup*: do *Niemiec*; *Cerl Kryst*: *Wdowa* po *Misjonarzu Ang*: do *Wrocławia*; *Hindemith Gust*: *Kup*: do *Berlina*; *Klemenowski Marcin* *Rad*: *Stanu*, *Inspekt*: w *Warszacie dróg i mostów*, i *Klemenowski Lud*: Ob: do *Paryża*; *Miehaux Marcin* *Oby*: do *Wrocławia*.

DONIESIENIA.

W Składzie *Zwierzyny Szymona Jezierskiego*, w *Gościńnym Dworze* Nr 116 sklepu, dostać można na funty lub części świętego *Łosia* i *Dzika*, w dniu 13 b. m.

Rada Szczęgółowa *Opiekun*ca *Szpitala Dzieciątka JEZUS*, ogłasza, że w dobrach *Kręczi Kaputy* i *Falki*, do *Szpitala Dzieciątka JEZUS* należących, w *Pow*: *Warsz.*; o wiorst 14 od *Warszawy* położonych, a mianowicie we wsi *Kaputy*, znajduje się do wydzierżawienia na czynsz wieczysty, jedna *ROLONJA* półwłokowa Nr 6, za opłatą czynszu z morgi, pors. 1k. 50, czyli z osady rs. 22 k. 50. *Licytacja* na tę *Rolonję* odbywać się będzie w d. 1/13 *Marca* r. b. w *Ranceljarji Szpitala Dzieciątka JEZUS* o godz. 5¹/₂ z południa, przed *Radą Szczęgółową*, a to na w kupne poczynając od rubli sr. 90.

Komora Celna Szczępiorno, niniejszem obwieszcza, że w dniach 5/17, 6/18 i 7/19 *Marca* r. b., w gwachu jej (w *Szczępiornie* pod *Kaliszem*), sprzedawane będą przez publiczną *licytację*, różne konfiskowane *TOWARY*, wartości z oszacowania wynikłej przeszło na 1,800 rs., a mianowicie: *Wyrobów jedwabnych* około 1 puda 20 funt.; *wielnianych* 9 pud.; *lanianych* 6 pud.; *bawełnianych* 22 pud.; *Guzików różnych* 2 pud: 20 funt.; *Cykorji palonej* 22 pud.; *różnych innych Towarów* 50 pud. — *Dyrektor Komory, Statkowski. Sekretarz, L. Rozmiński.*

Zgubiony został *Wexel* na *Rs. 120*, wystawiony na *Jana Zgóreckiego*, na który już upłacono dwie raty po *rs. 40*, to jest *rsr. 80*. *Laskawy Znalazca* raczy go oddać pod Nr 552 przy *ulicy Długiej*, za nagrodą, do *Sklepu Obówia Damskiego* *Andr. Grudzią*; tem bardziej, że z powyższego dokumentu żadnej korektyści mieć nie może, ponieważ już stosowne zastrzeżenie zostało uczynione.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wile* stóp 6 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Raptus*. — *Spotkanie*. — *Pierwsze dni po ślubie*.

Stokiszu po *Rapucyńsku* przyrządzonego, oprócz innych *Potrav* postnych i *Ryba*, codziennie dostać można w *Zakładzie Gastronomicznym* i *Piwa Bawarskiego* pod Nr 5866, przy *ulicy Długiej* w domu *W. Cyprysińskiego*.

Ostrygi świeże, nadeszły do handlu *Win Konstantego Thiel*, przy *ulicy Bielańskiej*.

§ Do nowo założonej *Piwnicy Hamburgskiej*, przy *ulicy Leszno*, wprost *Rymarskiej*, nadszedł świeży **Śtransport OSTRYG**.